

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński.
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 550

Poznań, piątek dnia 29 listopada 1935

Rok 30

Zmiana ustawy o kartelach

Rozszerzenie kompetencji ministra przemysłu i handlu

Warszawa. (PAT) W „Dzienniku Ustaw” nr. 86 z dnia 28 bm. opublikowany został pod poz. 529 dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 27 bm. w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o kartelach.

Zasadnicze zmiany, wprowadzone w ustawie kartelowej przez omawiany dekret, polegają na zwiększeniu uprawnień ministra przemysłu i handlu i na przyspieszeniu oraz usprawnieniu przez to procedury, związanej z decyzjami co do działalności karteli.

Jak wiadomo, art. 4 ustawy kartelowej, pozostający obecnie bez zmiany, postanawia, że umowy i wszelkie postanowienia kartelowe lub sposób ich wykonania, zagrażające dobru publicznemu albo powodujące gospodarczo szkodliwe skutki, mogą być rozwiązane względnie zniesione w całości lub części, względnie też uczestnicy umów mogą być upoważnieni do odstąpienia od umów, względnie wystąpienia ze zrzeszenia. Art. 5 ustawy kartelowej w dotychczasowym brzmieniu postanawiał, że w sprawie wymienionej w art. 4 orzeka sąd kartelowy na wniosek ministra przemysłu i handlu. Artykuł ten zmieniony został w tym sensie, że w sprawach tych orzeka minister przemysłu i handlu. Ustęp 2 art. 5, który postanawiał, że występując z wnioskiem do sądu kartelowego, minister przemysłu i handlu mógł zawiesić wykonywanie umowy, decyzję zaś ministra sąd mógł przed wydaniem orzeczenia uchylić — zmieniony zostaje w tym sensie, że orzeczenie ministra przemysłu i handlu staje się prawomocne, jeżeli w ciągu dnia 14 od jego doręczenia żaden z uczestników umowy, uchwały lub postanowienia objętego orzeczeniem nie wystąpi z wnioskiem do sądu kartelowego o uchylenie orzeczenia.

Z dalszych zmian na uwagę zasługuje m. in. dodanie zdania w ustępie 1 art. 8, postanawiającego, że prawomocne orzeczenie ministra przemysłu i handlu ma tę samą moc, co orzeczenie sądu kartelowego, jeżeli chodzi o obowiązywanie wszelkich władz, sądów powszechnych itd. Ustęp 2 tegoż artykułu został zmieniony w wyniku rozszerzenia uprawnień ministra przemysłu i handlu. Analogicznie zmieniony został ustęp 5 art. 10.

Art. 11 został zmieniony m. in. w kierunku zaostrzenia kar za wykonywanie umów kartelowych, pomimo ich

nieważności. Dotychczas przewidywana była kara grzywny do 500 tys. zł, obecnie przewiduje się również karę aresztu do lat 2. Jeżeli uczestnikiem umowy kartelowej jest osoba prawna, karze aresztu podlegają jej reprezentanci.

Według dotychczasowego brzmienia art. 14 zgłoszenia do rejestru kartelowego i postępowanie przed sądem kartelowym wolne były od opłat stemplo-

wych. Obecnie, zgłoszenia do rejestru oraz poświadczone przez ministerstwo przemysłu i handlu wyciągi z rejestru kartelowego, wydawane na prośbę interesowanych, podlegają opłatom stempłowym, których wysokość będzie ustalona. Koszty ogłoszeń w „Monitorze Polskim” ponoszą zgłaszający uczestnicy umów, uchwał i postanowień.

Dekret wszedł w życie z dniem ogłoszenia.

Nowe stawki podatku od cukru

Warszawa. (PAT) W „Dzienniku Ustaw” nr. 86 z dnia 28 b. m. ukazał się pod poz. 531 dekret Prezydenta R. P. z dnia 27 bm. w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 13 września 1927 r. o opodatkowaniu cukru.

Art. 1 dekretu ustala nowe stawki podatku spożywczego od cukru. Będzie on wynosił: 1) 37 zł od 100 kg wagi netto cukru z kontyngentu wyznaczonego cukrowniom na sprzedaż w kraju; 2) 125 zł od 100 kg wagi netto cukru, wprowadzonego do wolnego obrotu poza ilością określoną kontyngentem. Do podatku spożywczego od cukru w głowach, kostkach i kawałkach pobiera się dodatek w wysokości zł 3,50 od 100 kg. Do podatku spożywczego od cukru oraz do wyżej wspomnianego dodatku w wysokości zł 3,50 od 100 kg cukru w głowach, kostkach i kawałkach — nie bę-

dzie pobierany 10-procentowy dodatek do podatków pośrednich.

Dotychczas podatek spożywczy od cukru z kontyngentu, wyznaczonego cukrowniom na sprzedaż w kraju, wynosił zł 43,50, a mianowicie stawka zasadnicza zł 35, 10-procentowy dodatek, wreszcie specjalny dodatek w wysokości zł 5. Odpowiednio wyższy był również podatek od cukru, wprowadzonego do wolnego obrotu poza ilością określoną kontyngentem. Niezależnie od tych stawek pobierano utrzymiana i obecnie stawka zł 3,50 od 100 kg cukru w głowach, kostkach i kawałkach.

W ten sposób obniżka podatku spożywczego od cukru z kontyngentu, wyznaczonego cukrowniom na sprzedaż w kraju, wynosi zł 6,50 od 100 kg.

Omawiany dekret wejdzie w życie dnia 1 grudnia r. b.

Z wojny włosko-abisyńskiej

Niewyjaśniona sytuacja na froncie północnym

Warszawa. (PAT) Sytuacja zarówno na froncie północnym jak i południowym jest nadal niewyjaśniona. Ministerstwo prasy i propagandy w Rzymie jak najkategoryczniej twierdzi, iż ani Makalle, ani Gorahai i Gerlogobi nie zostały ewakuowane przez wojska włoskie. Źródła angielskie i francuskie przynoszą jednakże w dalszym ciągu wiadomości z Adis-Abeby o opuszczeniu tych miejscowości przez wojska włoskie.

Dowództwo włoskie wydało wczoraj ważne zarządzenie: postanowiło rozbroić ludność z terenów okupowanych. Dotychczas wolno było Abisyńczykom, którzy wyrazili uległość wobec Włoch,

zachować broń i amunicję.

Na froncie północnym, według informacji włoskich, wszystkie poważniejsze operacje były wstrzymane z powodu burzy, która wyrządziła poważne szkody, przerywając na dłuższy czas służbę aprowizacyjną.

Na froncie południowym eskadra włoska, złożona z 5 aparatów Caproni, bombardowała Dagabur. Komunikat włoski podkreśla, iż eskadra ta wyruszyła z Gorahai. Bomby włoskie zniszczyły całkowicie część fortyfikacji abisyńskich. Miasto bombardowano 4-krotnie. Obserwatorzy włoscy twierdzą, iż żołnierze abisyńscy szukali schronienia w zabudowaniach Czerwonego Krzyża, których lotnicy pomimo to nie bombardowali.

Dagabur, według informacji lotników, został ufortyfikowany w sposób zupełnie współczesny. Pracami fortyfikacyjnymi kierują oficerowie europejscy. Koło miasta wykopano głębokie rowy przeciwko atakowi czołgów i samochodów pancernych. W samym mieście spostrzeżono liczne gniazda karabinów maszynowych oraz pozycje artyleryjskie.

Z hitlerowskiego Gdańska

Opozycja domaga się od Wysokiego Komisarza Ligi Narodów rozwiązania Volkstagu

Gdańsk. (PAT) Stronnictwa opozycyjne: socjalistyczne, centrum i niemiecko narodowe, złożyły na ręce Wysokiego Komisarza Ligi Narodów petycję, w której żądają unieważnienia rezultatu ostatnich wyborów oraz rozwiązania Volkstagu i rozpisania nowych wyborów z powodu nadużyć wybor-

Obniżenie odsetek od pożyczek budowlanych w B. G. K.

Warszawa. (Tel. wł.) „Dziennik Ustaw” ogłasza dekret Prezydenta Rzplitej o ulgach w spłacie kredytów budowlanych, obniżający odsetki od 1 stycznia 1936 r. od pożyczek budowlanych B. G. K., zaciągniętych po 1 stycznia 1927 r. do 31 grudnia 1931 r. o jeden proc. t. j. o 1/3 niezależnie od tego, czy są w całości, czy też zostały skonwertowane na pożyczki amortyzacyjne. (w)

Obrady masonerii w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) Pisma wieczorne donoszą, że w kołach „wtajemniczonych” oczekuje się wyniku obrad egzekutywy krajowych łóż, stanowiącej najwyższą władzę wobec braci w komórcie hierarchicznej „Wielkiego Wschodu”. Obrady odbywają się od paru dni w apartamentach jednego z gości zagranicznych w „Hotelu Europejskim”. W obradach biorą udział dostojnicy masonów i z innych krajów. Wybór Warszawy nie jest dziełem przypadku, gdyż, jak utrzymują, w ten sposób chciano podkreślić wielką rolę, jaka przypada masonerii polskiej w obecnej rozgrywce „Wielkiego Wschodu”.

Zatarg króla greckiego z monarchistami

Ateny. (PAT) Król, dążąc do jak najszybszego zażegnania kryzysu rządowego, konferował z szefem partji ludowej Tsaldarisem oraz szefem monarchistów Metaxasem. Marszałek dworu zaprosił do króla szefów opozycji Sofulisa, Xafantarisa i Papanastasiu, którzy jednakże z zaproszenia nie skorzystali. Sofulis w odpowiedzi na wezwanie przesłał długi memoriał, wypowiadający poglądy na sytuację polityczną. Na godz. 14 zaproszony został do pałacu królewskiego b. minister, profesor uniwersytetu Demertzis, któremu król powierzył misję tworzenia rządu. W czasie audjencji prof. Demertzis wypowiedział się za amnestją oraz za zwrotem uczestnikom ruchu marcowego skonfiskowanego mienia.

Kategoryczny zamiar króla ogłoszenia amnestji wobec uczestników powstania marcowego wywołał wrzenie w armji. Wielu oficerów rzekomo zamierza podać się do dymisji, gdyby amnestja została ogłoszona.

Ruch rewolucyjny w Brazylii stłumiony

Londyn. (Tel. wł.) Jak donoszą z Rio de Janeiro, prezydent Brazylii, Getulio Vargas, który osobiście wziął udział w walkach z powstańcami w Rio de Janeiro, wydał do podległych mu gubernatorów kraju polecenie, aby jak najenergiczniej przystąpili do ostatecznej likwidacji ruchu rewolucyjnego. Podkreśla on, że ruch powstańczy w Natalu, Recife i Rio de Janeiro został ostatecznie stłumiony.

Zwycięstwo Laval'a w parlamencie

Paryż. (Tel. wł.) Posiedzenie Izby francuskiej rozpoczęło się popołudniu. Uroczystego otwarcia posiedzenia nadzwyczajnego izby wysłuchali deputowani stojąc, poczem kilka słów poświęcił przewodniczący Izby zmarłym w czasie feryj parlamentu trzem posłom.

Po odczytaniu przedłożeń rządowych pierwszy na mównicę wszedł premier Laval, który zażądał bezwzględnego omówienia sytuacji finansowej kraju i czterech wniosków rządowych, z równoczesnym odroczeniem pozostałych spraw, przy czem żądanie swoje poparł kwestją zaufania.

Przemówienie Laval'a większość Izby przyjęła oklaskami. Wyjątkowo Laval zgodził się na krótkie załatwienie sprawozdania deputowanego Chauvin, dotyczące działalności związków politycznych i utrzymania porządku publicznego w kraju.

Następnie przemawiali przedstawiciele poszczególnych grup i frakcyj, którzy kolejno wypowiadali się za lub przeciwko rządowi.

Równocześnie rozpoczęło się posiedzenie senatu, które otworzył prezydent Jeanneney.

Paryż. (Tel. wł.) Po przemówieniach przedstawicieli grup parlamentarnych i krótkiej odpowiedzi Laval'a Izba przystąpiła do głosowania, które rozpoczęło się około godziny 16 i trwało niecałą godzinę.

Po krótkiej przerwie przewodniczący ogłosił wynik pierwszego głosowania. W rezultacie za rządem na ogółem 570 głosujących opowiedziało się 345 deputowanych, przeciwko zaś głosowało 225. Izba następnie wypowiedziała się za natychmiastowym rozpoczęciem dyskusji nad finansowymi przedłożeniami rządowymi.

Z CHWILI

„Właśnie rozpoczynają się w Berlinie zdjęcia do pierwszego filmu polsko-niemieckiej współpracy filmowej p. t. „August Mocny”, który wykonywany jest przy współpracy polskich władz pod reżyserją Paula Wegenera”.

Tak brzmi biuletyn berlińskiej wytwórni filmowej „Tobis”, który o nowym filmie dalej mówi, co następuje:

„Ma on być namacalnym dowodem przyjacielskich stosunków Niemiec i Polski. August Mocny był nie tylko elektorem saskim, lecz także królem polskim. Pomimo, że autorzy nie pisali filmu o charakterze historycznym, tylko przedstawili dzierżyciela sasko-polskiej unii personalnej jako monarchę pełnego żywotności i człowieka baroku, nadarza się wiele możliwości, by rozwinąć niejedną nić wewnętrznych związków między obu wielkimi narodami.”

W powyższej zapowiedzi berlińskiej wytwórni nie myślimy czepląc się słów — wszak biuletyn filmowy nie jest notą dyplomatyczną —, ale tembardziej wypada zatrzymać się nad meritum sprawy, która żywo dotyczy naszego prestiżu.

*

Zaiste nie można było wybrać tematu mniej fortunnego, jak filmowanie dzieł monarchy sasko-polskiego, którego osoba jak i cały styl epoki żyje w wspomnieniu narodu polskiego w najciemniejszych barwach. Jest to okres dla państwowości polskiej, jak i dla polskiej kultury narodowej jak najmniej pochlebny. Państwo stało przed upadkiem, a monarcha jego — bohater filmu — paktował z sąsiednimi dworami o własne korzyści przy ewentualnym rozbiórce.

Kultura umysłowa i artystyczna ówczesnej Polski spadła do najniższych w naszych dziejach padolów, a świetna ongiś Warszawa żyła odblaskiem kultury artystycznej nadlądskiego ksiąstewka niemieckiego, otrzymując z elektorskiego stołu laski resztki i okrawki, jakimi nie wypadało zdość stołecznego Dreznia. Naród polski żył w marazmie, który przygotowywał tragedję roku 1772.

Czy tego rodzaju tło historyczne jest odpowiednim tematem do utrwalania go w filmie? Czy mamy interes w tem, by wspomnienie smutnych czasów saskich obiegało świat w drodze filmowej i tysiącom zagranicznych widzów przedstawiało Polskę w dobie jej największej słabości?

*

Najsmutniejsze zaś, że czynniki rządowe w Warszawie poparły imprezę swoim autorytetem...

Czy taka tam panuje znajomość spraw historii Polski? Czy należy wszystko żyrować, co brzmi na nutę „przyjaźni” polsko-niemieckiej? Czy nie czas zrzucić okularów i spojrzeć na rzeczywistość trzeźwymi oczyma?

*

Radio niemieckie doniosło, że sterowiec „Zeppelin” z powodu zamieszek komunistycznych w Brazylii nie mógł lądować w Pernambuco i zmuszony był przebyć dłuższy czas w powietrzu. Dzięki tym okolicznościom — chwaliło się radio niemieckie — sterowiec niemiecki pobili rekord światowy, ponieważ utrzymał

Z procesu o zabójstwo min. Pierackiego

Nietakty adw. Szlapaka — Zeznania narzeczonej Maluchy

Warszawa. (Tel. wł.). Świadek Emilja Kaszerowa rozpoznaje w osk. Lebedzie młodzieńca, który po kilkudniowym pobycie w jej mieszkaniu, zniknął w dniu zamachu na min. Pierackiego. W osk. Hnatkowskiej poznała kobietę, która kilkakrotnie odwiedzała jej przejściowego lokatora.

Sw. Franciszek Taborski, rewizor kolejowy, zeznaje, że w dniu 6 sierpnia 1933 r. kontrolował w pociągu bilet osk. Kłymyszyna i stwierdził, że nazwisko na żniżce akademickiej jest podrobione. Kłymyszyn oświadczył świadkowi, że podróżuje w celach turystycznych.

Dłuższe zeznanie składa Marjan Chomrański, inspektor policji, nacelnik urzędu śledczego w Katowicach. Świadek ten mówił szczegółowo o przemycie nielegalnej literatury ukraińskiej z terenu Czechosłowacji do Polski.

Następni świadkowie Jan Sługa, Jan Konderla i Karol Sikora, wywiadowcy policji, zeznają o obserwacjach swych, przeprowadzanych w Cieszynie i Bielsku wobec osób, podejrzanych o przemyt nielegalnej literatury. Świadkowie szczegółowo podają daty, kiedy

oskarżony Kłymyszyn przewoził ze strony czeskiej bibułę. Było to w pierwszych miesiącach 1934 r. Zwykle Kłymyszyn jeździł z Bielska jedną i tą samą taksówką nr. 9006.

Po zeznaniach świadków Pieszką i Józefa Białka, szoferów, sąd ogłosił po krótkiej przerwie postanowienie o następującej treści:

„Wobec uchybień powadze sądu ze strony p. adw. Stefana Szlapaka, polegających na kilkakrotnym przeszkadzaniu i przerywaniu przewodniczącemu w trakcie przesłuchiwania świadków, przewodniczący uprzedza obrońcę, iż w razie powtórzenia się takich wypadków, sąd zastosuje sankcje z art. 61 ustawy o sądach powszechnych, przewidujących kary grzywny.”

Zkolei zeznawała Emilja Lyncia. Następny świadek, Irena Chomiak, wobec odmowy zeznania w języku polskim, została skazana na 100 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu. Przy wyrokowaniu sąd wziął pod uwagę okoliczność, że Chomiakówna, jako studentka uniwersytetu, zna język polski. — Sąd zarządził odczytanie zeznań Chomiakówny, złożonych w śledztwie.

Z odczytanych zeznań Ireny Chomiak, która jest narzeczoną Iwana Maluchy, wynika, że Kłymyszyn dostarczył jej w Krakowie niewypełnioną legitymację z pieczęciami uniwersytetu jagiellońskiego. Legitymację tę Chomiakówna w jego obecności opatrzyła swoją fotografią i wypełniła fikcyjnym, o czym on wiedział, nazwiskiem Zofji Olszewskiej. Na podstawie tej legitymacji Chomiakówna meldowała się następnie w Krakowie, w kilku kolejno zajmowanych mieszkaniach, które jej nastęrczył Kłymyszyn. W czasie pobytu w Krakowie przepisywała na maszynie, którą jej przywiozła Lyncia, rękopisy artykułów, przeznaczonych do krajowych wydawnictw O. U. N.

Po odczytaniu zeznań Chomiakówny, zeznawał świadek Tomasz Białanow, kierownik urzędu śledczego w Kołomyży. Z oskarżonych zna Myhala, który w czerwcu 1932 r. aresztowany był w Kołomyży i sądzony w Czortkowie za należenie do O. U. N. wraz z Onyszczukiem. Następnie świadek mówi o przemycie literatury propagandowej przez Worochtę, w czym brało udział kilka osób, pochodzących z Kołomyży, m. in. Kołtyk i Barycki, którzy napadli na ambulans pocztowy w okolicach Kołomyży i zabili policjanta.

Zastój na rynku futrzarskim

Warszawa. (Tel. wł.). Krytyczna sytuacja gospodarcza spowodowała zastój w handlu futrzarskim. Ruch sprzedażny jest bardzo niski, a ceny osiągnięte stoją poniżej poziomu normalnej kalkulacji. Na rynku futrzarskim zanotowano kilka niewypłacalności, co wywołało nastroj paniki i spowodowało wstrzymanie się większych kupców od dalszego angażowania się w przerobie skórek. (w)

Kampanja przeciw mjr. Wagnerowi

Warszawa. (Tel. wł.). W Małopolsce wschodniej wywołała sensację kampanja, prowadzona przeciwko prezesowi zarządu głównego Związku Inwalidów Wojennych, posłowi mjr. Wagnerowi. W anonimowych ulotkach i niektórych dziennikach postawiono Wagnerowi zarzuty natury etycznej. Autorzy ulotek oskarżają go m. i o wyzyskiwanie swego stanowiska dla celów materialnych. (w)

Przeciwko ryżowi

Warszawa. (Tel. wł.). Organizacje rolnicze z zainteresowaniem śledzą zarządzenia rządu francuskiego w obronie rolnictwa francuskiego.

Rząd francuski zamierza mianowicie wprowadzić ograniczenia w imporcie ryżu do Francji, który to import w ostatnim czasie wzrósł z 200 tys. na 800 tys. tonn. Ograniczenie w imporcie ryżu spowoduje zwiększenie konsumpcji pszenicy.

Organizacje polskie rolnicze wypowiadają się również za ograniczeniem importu ryżu do Polski, co spowodowałoby zwiększenie spożycia rodzimych plodów rolniczych. W najbliższym czasie będą koła rolnicze interwenjowały u rządu. (w)

Kąkol i pszenica

(Na marginesie wywiadu Hitlera o Żydach i komunizmie)



się w powietrzu przez 119 godzin, bijąc w ten sposób rekord tego „Zeppelina”, który w r. 1928, odbywając przelot do Ameryki Północnej, utrzymał się w przestworzach przez 111 godzin.

Przypominamy sobie, że w r. 1928, gdy „Zeppelin” przebywał Atlantyk, rozszalała na oceanie potężna burza, uniemożliwiając sterowcowi posuwanie się naprzód. Wichura rzucała balonem we wszystkie strony i pasażerowie chorowali na morską chorobę i odnieśli liczne rany tłuczone.

Całe Niemcy były wówczas bardzo zaniepokojone losem „Zeppelina”, a dzienniki niemieckie na pierwszych stronach

podawały szczegółowe relacje z ciężkiej podróży i grożącej lada chwila katastrofy. W chwili ogólnej depresji dziennik berliński „Nachtausgabe”, chcąc podnieść Niemców na duchu, zatytułował depesze o „Zeppelinie”, walczącym z burzą, w następujący sposób: „Sto godzin w powietrzu — wszystkie rekordy pobite!”

Na ten „rekord” z r. 1928, kiedy to niewiele brakło, by rozbity „Zeppelin” zatonął w falach Atlantyku, powołuje się teraz radio niemieckie, sławiąc nowy „rekord” „Zeppelina”, wynikiły z wypadku.

Jest niemieckie przysłowie, które mówi: „Robić z konieczności — cnotę”.

ADAM GRZYMAŁA-SIEDLECKI

PAŁAC W CZAJCZYCACH

(Ciąg dalszy)

24) Stali obaj artyści przed rysunkiem i nie mogli oderwać odeń oczu. Prawie, że zdawali sobie sprawę, że niespodziewane dzieło sztuki nie tylko wzbudza w nich admirację, ale ponadto i jakby urzeka ich. Niepobrat miał sekundę złudzenia, że te „naelektryzowane” włoski na kołnierzu delji zaczynają sypać iskrami, gdy przypadkowo, dla wskazania czegoś w nich interesującego, przesunął ręką po powierzchni ściany, na której obraz nakreślono. Zapisał sobie w pamięci tę chwilę, bo dawała mu ona dowód, jak głęboko w system nerwowy może się wcisnąć sugestja słowa, raz wypowiedzianego. Architekt przed kilkoma minutami użył słowa: „te włoski na futrze są jakby naelektryzowane” — i oto teraz

doznał rodzaju halucynacji dotykowej: wydało mi się, że futro sypie iskrami elektrycznymi”.

Stali obaj przed obrazem i nie mogli oprzeć się potrzebie dalszego wnikanania w ten „uroczny” kołnierz na delji:

— Jakby jakiś żywy stwór to nastroszone futro. Mimowoli narzuca się wrażenie, że to nie jakaś ze zwierza zdarta skóra, lecz jeszcze żyjąca a drapieżna bestja owinęła się wokół głowy magnackiej.

— I w jaki psiakreski charakter daje szlachciurze ten kołnierz. Jak się stapia w jedno z jego drapieżnym wzrokiem, z jego dzikim ruchem nienawiści.

— Nie każdyby potrafił w martwych akcesoryjach dać taką siłę. Z nic nie znaczącego detalu kostiumowego wydobyć uczucia człowieka, który się w ten kostjum przyodział.

Dlatego też ten chorobny kołnierz z taką zacieklą drobiazgowością jest potraktowany. Juha Chińczyk przemyślnie na tym kołnierzu koncentrował kompozycję.

— Też znowu jakby starochińska symbolika: po tym zwierzu na kołnierzu mamy poznać, jaki zwierz siedzi w magnacie, ukazującym szatanowi zniechęconego człowieka, może rywala, może...

— Kozuń, na ziemi leżący, rysowany jest raczej...

Tu w tem miejscu, Niepobrat urwał naraz zdanie.

Nerwowo nachylił się nad postacią, w którą djabeł godzi widłami. Przyjrzał mu się bacznie — i wyprostował się zdumiony, nawet jakby przestraszony:

— Słuchajno — zwrócił się do architekta: — przyjrzyjno się twarzy tego leżącego hycła...

— Już go widziałem.

— Z ubioru sądząc, kto to może być?

— Długie buty, szarawary, charakterystyczna świtka kozacka, zwyczajowy oseledec zaporozski...

— Ale rysy twarzy?

— Rysy twarzy? No chyba... Zaczekaj: jakby ktoś? Jakby z jakich podróznicznych fotografii? Na rysunkach podróznicznych z Jawy, z

Indochin. Tak, tam są twarze podobne... Malaj?

— To samo więc dostrzegłeś, co i ja. Ale w takim razie, to ona chyba jest czarownicą?

— Kto? — roześmiał się architekt, widząc zalekły podziw Niepobrata.

— No bo kiedy na tę postać patrzyła, to cały rysunek pokrywały jeszcze farby tamtego kicza. Na tem świąństwie farbowaniem postać kozunia w niczem nie przypominała Malaja, czy innej jakiejś maipy, leżało sobie bydle, może autoportret „twórcy” z puculatami, chałchackiem i policzkami, a ona go mimo to...

— Ale jaka ona?

Tu Niepobrat opowiedział całe zdarzenie z panią Sworzewską, oglądającą usunięte już teraz malowidło.

— Czy ciebie aby nie ponosi fantazja? — chciał się upewnić architekt.

— Cóż bym miał łączyć i w jakim celu?

(Dalszy ciąg nastąpi)

Listopad
29
PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Saturnina m.
Sobota: Andrzeja Apost.

Kalendarz słowiański
Piątek: Przemysła
Sobota: Ludosława
Słońca: wschód 7,36
zachód 15,45
Długość dnia 8 g. 09 min
Księżycy: wschód 10,43
zachód 13,50

Faza: 3 dzień po nowiu.

TEATRY:
Teatr Wielki: Dziś — „Róża Stambułu“.
Teatr Polski: Dziś — „Ludzie w bieli“ —
gościnnie występ J. Warneckiego.
Teatr Nowy: Dziś — Teatr nieczyzny

Komunikat meteorologiczny

Wczoraj w godzinach popołudniowych w dalszym ciągu utrzymywała się w Polsce pogoda pochmurna z drobnymi gdzieś opadami. Temperatura o godzinie 14 wynosiła: 1 st. w Zakopanem, Suwałkach, Puhulance i Zaleszczykach, 2 w Wilnie, Tarnopolu, Białymstoku, Lidzie, Pińsku i Grodnie, 3 w Lublinie, Lwowie i Łucku, 4 w Łodzi, Kielcach i Mławie, 5 w Poznaniu, Warszawie, Deblinie, Grudziądzu, Kaliszu i Przemyslu, 6 w Krakowie, Bydgoszczy, Pucku i Toruniu, a 7 w Gdyni i Cieszyźnie.

Szata śnieżna na wschodzie dochodzi do 10 cm, a w górach w poszczególnych miejscowościach wynosi: Zwardoń 27 cm, Rabka 7 cm, Zakopane, Krynica i Sianki po 10 cm, Ślasko 6 cm, Morskie Oko 38 cm, Jaworzyna 32 cm, Worochna 17 cm, Zaroślak pod Howerlą 35 cm.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dn. 29 bm.: Przeważnie pochmurno i miejscami opady, głównie w postaci deszczu. Temperatura nieco powyżej zera (przymrozki tylko miejscami na wschodzie i w górach). Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Przykład do naśladowania!

Kawiarnia „Café Esplanade“ w Poznaniu, będąca własnością p. Mańczaka, wywieściła w swych dwóch frontowych oknach wystawowych duże, widoczne tabliczki z napisem:

„Café Esplanade“ jest firmą chrześcijańską tylko dla chrześcijan“.

Piękna inicjatywa poznańskiego kupca znajdzie niewątpliwie gorliwych naśladowców nie tylko w Poznaniu, ale i w całej Polsce.

Akcja antyżydowska w szkole

Usunięcie Żydów z Państwowej Szkoły Budownictwa w Poznaniu

Sluchacze Państwowej Szkoły Budownictwa w Poznaniu usunęli onegdaj wieczorem z wykładów słuchaczy-Żydów. Usunięcie Żydów poprzez uchwałę wszystkich słuchaczy, którzy stanęli na stanowisku solidarności z młodzieżą akademicką wszystkich uczelni w Polsce, w walce o odzyskanie tych uczelni.

Z Tow. Polsko-Angielskiego

Wystawa krajoznawstwa angielskiego w fotografii — Odczyt prof. Massey'a

W niedzielę, 1 grudnia rb. otwarta będzie w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Poznaniu ciekawa wystawa, która dochodzi do skutku dzięki inicjatywie i staraniem Towarzystwa Polsko-Angielskiego. Ponad 60 fotografii, dostarczonych łaskawie przez redakcję najważniejszego pisma angielskiego — „The Times“, przedstawia krajoznawstwo w całym jego swoim pięknie. Wystawa tych fotografii cieszyła się wielkim powodzeniem we wszystkich niemal stolicach świata; wzbudziła ona też niewątpliwie duże zainteresowanie w Poznaniu, tembardziej, że coraz trudniej o podróże zagraniczne.

Wystawa potrwa tylko około 10 dni. W poniedziałek, dn. 2 grudnia o godzinie 20-tej w sali Zakładu Mikrobiologii (Waly Wazów 25) — a nie, jak na zaproszeniach wydrukowano, w sali Śniadeczek, Collegium Medicum — p. konsul prof. Massey wygłosi odczyt z przeżyciami o typowym domu mieszkalnym z epoki elżbietańskiej. O liczny udział członków i sympatyków uprasza Zarząd.

W sprawie odznak i mundurów

Warszawa. (Tel. wł.) Minister spraw wewnętrznych ogłosił rozporządzenie wykonawcze do dekretu o odznakach i mundurach. Noszenie odznak i mundurów dozwolone jest jedynie dla organizacji działających na całym obszarze państwa za zezwoleniem ministra spraw wewnętrznych, a dla organizacji działających na obszarze jednego województwa za zezwoleniem wojewody. (w)

Krwawy napad bandycki

Zamaskowani zbrojcy postrzelili restauratora i zrabowali gotówkę i towary

W środę wieczorem o godz. 20 do restauracji p. Michała Kendziory w Rybnie Wielkim pod Skokami, pow. gnieźnieńskiego, wtargnęło 2 bandytów, którzy z rewolwerami w rękę zażądali od właściciela wydania gotówki. Nadbiegłych domowników bandyci steroryzowali rewolwerami, poczem zrabowali z restauracji 150 zł gotówki oraz wódek i papierosów wartości około 80 zł. Gdy właściciel usiłował przeszkodzić w rabunku został przez bandytów niebezpiecznie postrzelony w brzuch. Niezatrzymani przez nikogo, bandyci ułotnili się w ciemnościach wieczornych.

Obaj byli zamaskowani. Są to osobnicy wysokości 1,70 m, ubrani byli w kurtki.

Stan p. Kendziory, którego przewieziono do szpitala powiatowego w Gnieźnie, jest bardzo poważny. Niezwłocznie zawiadomiona policja przybyła na miejsce celem rychłego wszczęcia śledztwa, którym kieruje osobiście komendant P. P. w Gnieźnie.

Wiść o zuchwałym napadzie rabunkowym spowodowała w okolicy zrozumiałe poruszenie, tembardziej, że napadu dokonano w dużej i żęsto zabudowanej wiosce i to w rychłych godzinach wieczornych. (ss)

Wszyscy na wiec!

Bratnia Pomoc Stow. Studentek i Studentów Uniw. Pozn. zwołuje.

Wszyscy na wiec!

nr 457

Wielki ogólnie akademicki wiec

który odbędzie się w dniu 30 listopada br. o godzinie 12 w południe w westybulu auli uniwersyteckiej. Na porządku interesująca wszystkich

WALKA O OBNIŻENIE OPŁAT AKADEMICKICH

Echa włamania do poselstwa sowieckiego

Sprawca włamania ujęty

Praga. (Tel. wł.) Sprawa tajemniczego włamania do poselstwa sowieckiego w Pradze została wyjaśniona. Przepuszczenia policji okazały się trafne. Włamanie dokonał urzędnik poselstwa sowieckiego Kozimow, Tartar z pochodzenia.

detektywami szofer następnie wyjechał do miejscowości Bosice, dokąd był zawiózł nocy ubiegłej Kozimowa. Wkrótce też odnaleziono tam w jednym z wyszynków zupełnie pijanego Kozimowa. Od aresztowanego odebrano większą część zrabowanej w poselstwie gotówki w wysokości 700 tysięcy koron, oraz wszystkie tajne dokumenty poselstwa.

Kozimowa osadzono w więzieniu wraz z szoferem, którego tymczasowo również pozostawiono do dyspozycji władz śledczych.

Berlin. (PAT) Według otrzymanych tu z Moskwy wiadomości — władze sowieckie zachowują nadal rezerwę w sprawie kradzieży w poselstwie sowieckim w Pradze. Ze strony poinformowanej wspominają tylko, że sprawca kradzieży pozostawał przez 6 lat na służbie komisariatu spraw zagranicznych, piastując drobne stanowiska w poselstwach sowieckich w krajach nadbałtyckich. Poseł sowiecki w Pradze, Aleksandrowskij, miał zażądać wydania wianowacza w ręce władz sowieckich, ponieważ — jego zdaniem — zachodzi tu wypadek przestępstwa czysto kryminalnego. W kołach sowieckich przypominają poza tem, że urzędnicy sowieccy zagranicą w razie popełnienia jakiegos przestępstwa podpadają pod t. zw. „lex Biesiedowskij“, według którego urzędnik może być postawiony poza nawias prawa, przyczem przewidywana jest możliwość ściągania krewnych lub przyjaciół przestępcy, przebywających na terytorjum sowieckim. Pogłoski, jakoby w związku z kradzieżą odwołany był miał poseł sowiecki w Pradze, nie znalazły narazie potwierdzenia.

Kinoteatr „SŁOŃCE“ Kinoteatr

DZIŚ w piątek 29 listopada

TANI DZIEŃ

Najpotężniejszy film Wytwórni Fox-Film

PIEKŁO

Bilety po cenach niebywale
zniżonych!

Parter 50 i 75 gr
Cały balkon 1 zł

JUTRO, w sobotę dnia 30 listopada rozpoczyna się

Rekordowy tydzień „Słońca“

Wyświetlane będą dwa wielkie filmy, które wywołały zachwyt i najwyższe uznanie publiczności całego świata.

O GODZINIE 5 i 7, wyświetlany będzie najpotężniejszy film afrykański

BABOONA

zrealizowany z niebywałym trudem w sercu Afryki przez słynnych podróżników MARTINA i OSSE JOHNSONÓW. — Wszystkie objaśnienia do filmu wygłaszane są w języku polskim. — Każdy winien ten film zobaczyć — wszyscy — starzy i młodzi!

Na seansie o GODZINIE 9 od SOBOTY 30 listopada — wyświetlane będzie najpiękniejsze arcydzieło filmowe świata realizacji Miśtra Prof. Maxa Reinhardta

SEN NOCYLETNIEJ

według nieśmiertelnego dzieła WILLIAMA SZEKSPIRA z cudowną muzyką FELIKSA MENDEL-SOHNIA.

NIEWĄTPLIWIE REKORDOWY TYDZIEŃ „SŁOŃCA“ cieszyć się będzie olbrzymim i zasłużonym powodzeniem.

POMIMO OLBRZYMIEN KOSZTÓW GENY BILETÓW NORMALNE!

Przy rewizji w mieszkaniu Kozimowa policja znalazła pończochy damskie i inne części garderoby damskiej. Blizsze dochodzenia ustaliły, że Kozimow uciekł z pewną damą samochodem. Szofera zdołano odszukać i zaarrestować. Wraz z dwoma

KSIĄŻE WOROŃCOW

film nad miarę wielki, niezwykły, intrygujący z fenomenalną obsadą aktorską BRYGIDA HELM, A. SCHOENHALSEM i HANSI KNOTECK w wersji niemieckiej — ilustrujący tragiczne dzieje zmierzchu arystokracji rosyjskiej. Akcja filmu rozgrywa się w najpiękniejszych miejscowościach międzynarodowego świata: Paryż — Monte Carlo — Riviera. „Książę Woroncow“ to arcydzieło o bezprzykładnej emocji. Jest tam kobieta piękna i kochająca, która kroczy ku miłości poprzez wielkie uludy życia, przez kłamstwo i ciernie... Jest arystokrata gracz, wykołajeniec, człowiek stojący nad grobem a zarazem i mężczyzna w pełni sił i zdrowia, któremu los każe grać rolę ojca kochanego dziewczęcia... Jest walka o pieniądź, rozgrywająca namietność, tragiczne wzmaganie dusz, a nielaska miłość, szatańska zazdrość i poświęcenie!!! Urok filmu dopełniają czarujące melodie taneczne oraz duet z opery „Samson i Dalila“ w wykonaniu słynnej pary śpiewającej RUTH BERGLUND i WALTER LUDWIG. Wielka premiera już wkrótce w kinie Metropol.

p. 2 707

Aresztowanie żydowskich komunistów

Warszawa. (Tel. wł.) Przy ul. Dzielnej 33 w lokalu żydowskiego zw. zawodowego „Bund“ miało się odbyć nielegalne zebranie, na którym komunista Willer miał wygłosić propagandowy odczyt o Rosji. Na zebranie wkroczyła policja i aresztowała 16 Żydów komunistów. (w)

Kiermasz na Śródcie

Zarząd Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia parafii archikatedralnej urządził w niedzielę o godz. 15 w sali Domu Kat. na Śródcie kiermasz gwiazdkowy. Jak się dowiadujemy, będzie tam ogromna moc lalek, prześlicznych ozdób, koncert i podwieczorek. Dochód przeznaczony na ubogich i chorych parafii archikatedralnej.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

— **Wypadek kolejowy.** Na dworcu kolejowym w Szczepankowie w powiecie szamotulskim pociąg osobowy, zdążający z Międzychodu do Szamotuł, wjechał wskutek mylnego nastawienia zwrotnicy na fałszywy tor i zderzył się ze stojącymi tam wagonami towarowymi. Na szczęście nie powstały poważniejsze straty. (kl)

— **Tragedja opuszczonej.** Wczoraj wieczorem upadła na ulicy Wrocławskiej w bramie pewnego domu 37-letnia mieszkanka Słeszewa Janina W. Przywołane Pogotowie Zw. Lekarzy. (55-55) przewiozło chorą do wojewódzkiej kliniki dla położnych. Jak się okazało, brzemienista kobieta przybyła do Poznania, by prosić o zwolnienie znajdującego się w więzieniu męża. Starania jej nie odniosły skutku. Po długich wędrowkach po mieście upadła z wyczerpania i trudu. (kl)

— **Z rowerem pod tramwaj.** Ciężkiemu wypadkowi uległ na Górnej Wildzie w pobliżu ul. Stromej pracownik „Bank für Handel u. Gewerbe“ Aleksander Faik (Górna Wilda 94). Jechał on z lewej strony jezdni na rowerze równolegle ze zdążającym w kierunku miasta tramwajem linii 4 i usiłując przejechać na drugą stronę, wpadł pod tramwaj. Rower legł strzaskany, zaś cyklista wpadł pod wóz tramwajowy. Na miejsce wypadku przywołano pogotowie ratunkowe (66-66), które stwierdziwszy u Faika pęknięcie stawu barkowego, przewiozło go do szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl)

SPORT

Hokej na lodzie

W czwartek rozpoczął się w Katowicach obóz przedolimpijski hokeistów. Z 22 graczy wyznaczonych do obozu, przybyło dotychczas 11, a mianowicie: Ludwick i Zieliński z Poznania, Kasprzak, Lemiszko i Stupnicki ze Lwowa, Michalski i Wolkowski z Krakowa, Przedpełski, Glowacki i Burda z Warszawy oraz Staniszewski z Wilna. Kowalski (Kr.) przybędzie na obóz w sobotę, Thierling wyjeżdża dzisiaj z Poznania, a Marchewczyk (Kr.) i Sokolowski (Lw.) będą dojeżdżać jedynie na mecze. Otwarcie obozu miało charakter oficjalny i dokonane zostało przez wiceprezesa PZHL p. red. Chranzowskiego w obecności kapitana sport. Kuleja. Po otwarciu odbył się pierwszy trening, który przeprowadził inż. Tupalski. Normalne zajęcia rozpoczną się dzisiaj. Warunki lodowe są doskonałe. Po wymienionych oczekiwani są jeszcze w obozie: Stogowski (AZS Poznań), Przeddziecki i Materski (Warsz.), Sabski (Lw.) i Król (Łódź). (wz)

Turniej w Krynicy odbędzie się od 1 do 6 stycznia z udziałem drużyn: Wiener E. V., B. K. E. Budapeszt, który pozostanie tylko do 5-go, gdyż wyjeżdża następnie na turniej do Pragi, Czarnych, Ogniska, Krynickiego T. H. oraz A. Z. S. Poznań, który do Krynicy pojedzie ze Lwowa, gdzie grać będzie w dniach 31 12 i 1 stycznia. (wz)

Piłka nożna

Reprezentacja Niemiec na mecz międzypaństwowy z Anglią ustalona została jak następuje: Jacob; Harringer i Muenzenberg; Janes, Goldbrunner i Gramlich; Lehner, Szepan, Hohman, Rasselberg i Fath. Rezerwa: Buchloh, Zieliński i Siffing. (Tel. wł.)

„T“ zamiast orła

Warszawa. (Tel. wł.) Państwowy Monopol Tytoniowy zobowiąże wszystkich sprzedawców wyrobów tytoniowych, jak: sklepy, budki uliczne itd. do zmiany szyldów oznaczających miejsce sprzedaży.

Zgodnie z zarządzeniem ministerstwa skarbu na szyldach tych nie będzie więcej figurowało godło państwowe.

Nowe szyldy zawierać będą dużą literę „T“, oraz napis w otoku „Wyroby tytoniowe“.

Chyba się to skończy!

Warszawa. (Tel. wł.) Do ministerstwa pracy i opieki społecznej wpłynęło podanie od pracowników restauracji „Adria“ i „Oaza“ z prośbą o interwencję w sprawie niewypłacania wynagrodzeń. W podaniu pracownicy stwierdzają, że od dłuższego czasu nie otrzymują wynagrodzenia, ale nie z winy pracodawców.

Po otrzymaniu podania min. zwrócił się do kierownictwa obu zakładów o wyjaśnienia. Kierownicy zakładów stwierdzili, że powodem zaległości jest to, że najrozmaitsze osoby, nieraz zajmujące bardzo wpływowe stanowiska, nie placą swych rachunków restauracyjnych. (w)

Echa wyborów w Gnieźnie

W ubiegły wtorek upłynął termin wnoszenia sprzeciwów przeciwko wyborom do rady miejskiej w Gnieźnie. Ponieważ sprzeciwu nikt nie wniósł, wybory są prawomocne.

Pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej ma się odbyć z początkiem grudnia. (br)

Zamiast dzieci polskich — żydowskie

W święto niepodległości obywatelstwo Bolesławca urządziło akademję. Uroczystość wypadła bardzo udatnie. Zaszedł jednak fakt, na który należałoby zwrócić uwagę. Oto w całym Bolesławcu na 300 dzieci polskich „nie można było znaleźć” takich, któreby umiały wystąpić z deklamacjami, nauczycielka bowiem, p. Wykrotowa, wybrała do deklamacji, ku ogólnemu zgorzzeniu obywatelstwa polskiego, kilka dzieci żydowskich.

Czy to nie wstyd, aby o wolności i patriotyzmie Polaków w dniu święta narodu mówiły Żydziaki?! (vk)

Bezczelność żydowska

Gniezno. — W ubiegłym tygodniu do biletera kolejowego zgłosił się Żyd Szymon Jacheel z Oświęcimia z żądaniem, aby bileter przepuścił go do naczelnika kolejowego, gdyż chce zaferować naczelnikowi kilimy, których ma cały samochód.

Gdy bileter odmówił, Żyd zrobił awanturę, obrzucając biletera stekiem wanili, że jest za głupi i nie zna się na przepisach kolejowych. Bezczelnego Żyda aresztowała policja kolejowa i doprowadziła do dyżurnego ruchu, gdzie sporządzono protokół. (br)

Falszywe oskarżenie

Bydgoszcz. — W dniu 20 b. m. odbyła się rozprawa apelacyjna przed sądem okręgowym w Bydgoszczy przeciwko Franciszkowi Wawrzonowi z Łodzi, pow. wyrzyski, oskarżonemu o to, że w dzień śmierci marszałka Piłsudskiego miał się wyrazić do niejakiego Oziminy: „Żydowski tata umarł”. Za co sąd grodzki w Nakle skazał go na karę 6-miesięcznego więzienia z zawieszaniem wykonania kary na przeciąg 3 lat.

Od wyroku tego oskarżony odwołał się do sądu okręgowego w Bydgoszczy. Sąd po rozpatrzeniu sprawy wydał wyrok uniewinniający oskarżonego Wawrzona, a kosztą postępowania sądowego nałożył na skarb państwa.

Należy nadmienić, że fałszywym oskarżycielem jest wspomniany Ozimina, który obecnie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za fałszywe doniesienie. (s. f.)

Proces narodowego działacza

Inż. Alojzy Kasprovicz uwolniony od winy i kary

Starogard. (Tel. wł.) Sąd grodzki w Starogardzie rozpatrywał sprawę przeciwko inż. leśnictwa Alojzemu Kasproviczowi (obecnie zamieszkałemu w Poznaniu), oskarżonemu o rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny. Na zebraniu Str. Narodowego w Nowej Cerkwi, pow. tczewskiego, miał rzekomo powiedzieć p. Kasprovicz: „Nie upłynie długo, a Stronnictwo Narodowe obejmie rząd, albowiem mamy większość i mamy za sobą całą dywizję wojska”.

Oskarżony zaprzecza, jakoby wypowiedział słowa, ujęte w akcie oskarżenia. Natomiast przyznaje, że w toku swego przemówienia powiedział m. in., że ruch narodowy rozwija się żywiwo i że dywizje jasnych koszul rosną z dniem każdym.

Posterunkowy Michał Lewicki, przesłuchiwany jako świadek, zeznaje, że w czasie zebrania oskarżony użył zwrotu, objętego aktem oskarżenia. obrońca p. adw. Stankiewicz zadaje świadkowi szereg pytań, zdających do u-

stalania, czy świadek pamięta również inne szczegóły przemówienia. Okazuje się, że poster. Lewicki, prócz wspomnianych słów, innych szczegółów sobie nie przypomina. Inni świadkowie niczego sobie nie przypominają.

Po wyczerpaniu listy świadków prokurator stawia wniosek o wezwanie w charakterze świadka wywiadowcy Kuziory z Tczewa, natomiast obrona wnosi o przesłuchanie p. Bogusława Wachowskiego z Nowej Cerkwi. Sąd wnioski o przesłuchanie tych dwóch świadków uwzględnił i w tym celu rozprawę odroczył. Na dalszej rozprawie dodatkowi świadkowie nowych szczegółów do sprawy nie wnieśli.

Po krótkim oświadczeniu podprokuratora p. Manikowskiego, że popiera akt oskarżenia, mowy obrończe wygłosili pp. adw. Leon Stankiewicz i adw. Stanisław Kostka, wnosząc o uwolnienie. Sędzia Schroeder ogłosił wyrok uniewinniający inż. Kasprovicza od winy i kary z powodu braku znamion przestępstwa.

Niepowodzenie autorskie hrabiny

Wiedeń. (PAT.) Od wczoraj zniknęła bez wieści hr. Bienerth-Schmerling, córka zmarłego b. premiera monarchii austro-węgierskiej. Obawiają się, że hrabina popełniła samobójstwo.

Hrabina opracowała niedawno tekst do nowej operetki „Teodora”, która wystawiona była przed kilku dniami.

Operetka przyjęta była nieprzychylnie, wobec czego hrabina prócz zawodu moralnego, narażona została na znaczne straty, gdyż wyłożyła swe pieniądze na wystawienie operetki. Być może, iż te okoliczności skłoniły ją do samobójstwa.

Przemyt wódki w Ameryce

Flotylla przemytnicza, złożona z 8 statków

Boston (Massachusetts). (PAT.) Niespodziewane ukazanie się flotyli statków przemytniczych z ładunkiem napojów wysokowych na święta Bożego Narodzenia, spowodowało mobilizację całej straży przybrzeżnej w Nowej Anglii. Wszystkie urlopy strażni-

ków zostały cofnięte. Flotylla przemytnicza, składająca się z ośmiu statków i rozporządzająca licznymi motorowymi łodziami wyścigowymi, zarzuciła kotwice w odległości 75 mil od wybrzeża.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś „Róża Stambułu”, operetka w 3 aktach Falla. W sobotę „Urowadzenie z Seraju” Mozarta z Haliną Dudiczówną, Marią Kaupę, Radzisławem Peterem, Michałem Sumickim, Romanem Wragą i Romanem Cirinem.

W niedzielę o godz. 15 po cenach popularnych opera St. Moniuszki „Halka”. W roli tytułowej Marja Kisielewska.

Wczorajem o godz. 20 operetka Gilberta „Katja tancerka” z pp. Haliną Dudiczówną, Marią Kaupę itd.

Z Teatru Polskiego

Po okresie poważnego repertuaru Teatr Polski daje w sobotę premierę arcykomicznej lekkiej komedji Gavaulta „Złota ciocia”, która grana była na wszystkich scenach świata. „Złota ciocia” wystawia jeden z najlepszych reżyserów scen polskich p. Janusz Warnecki, kreu-

jąc równocześnie jedną z ról głównych. Obsadę stanowią czołowe siły. W niedzielę po południu o godzinie 16 po cenach do połowy znizonych uroczą komedja Acharda „Domino”.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj z powodu próby generalnej przedstawienia nie będzie. Jutro ukaże się niegrana od wielu lat na scenach poznańskich komedja Szekspira „Poskromienie złościcy”. Arcydzieło klasycznej komedji zostanie na naszej scenie wystawione z należytym pietyzmem. Komedja szekspirowska otrzymała całkowicie nową i kosztowną oprawę dekoracyjno-kostjumową. Przygotowania pod reżyserkim kierunkiem dyr. Koreckiego trwają już od dłuższego czasu. W głównej roli wystąpi p. Koronkiewiczówna.

„Wiosenne porządki”, arcywesoła komedja Huxley'a, ukaże się na popołudniowym przedstawieniu po cenach do połowy znizonych, w najbliższą niedzielę.

Obniżka cen biletów w Teatrze Nowym obowiązuje już od dnia jutrzejszego.

RECENZJE KINOWE

Kino „Corso” wyświetla polską komedję filmową p. t. „Co mój maż robi w nocy”. Komedję zrobiono z sytuacji raczej dramatycznej. Maż pięknej i ukochanej żony stracił majątek. Żeby żona nie miała braków, zostaje więc kelnerem w nocnym lokalu. A żona zastawia się, co jej maż robi w nocy. W film wpleciono mnóstwo niezawiesz zgrabnie zrobionych qui-pro-quo.

W nadprogramie słynny Eddie Polo w filmie p. t. „Domorosły toreador”. (Sza) Kino „Teatru - Wilda” wyświetla film p. t. „Piotruś” z Franciszką Gaal w roli głównej. Jest to znana Poznańczykom opowieść o młodej dziewczynie, która dla urojonych niebezpieczeństw musi udawać chłopca. Pracując w garażach, narażona jest na szereg przeżabawnych przygód, w których ma sposobność rozłoczyć cały swój wdzięk i urok, znajdujący tak licznych zwolenników. (Sza)

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 28. 11. 1935 r.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89.95	90.13	89.77
Holandja	359.90	360.62	359.18
London	26.27	26.34	26.20
Nowy Jork kabel	5.32	5.33 1/4	5.30 1/4
Oslo	132.—	132.33	131.67
Paryż	35.00 1/2	35.07 1/4	34.93 1/4
Praga	21.98	22.02	21.94
Sztokholm	135.40	135.73	135.07
Szwajcaria	171.85	172.19	171.51

Tendencja niejednolita.

Obbligacje i papiery wartościowe:

5% poz. konwers.	63.50
5% poz. kolejowa	54.—
6% poz. dolarowa	77.13
4% poz. premj. dol.	52.50
7% poz. stabiliz.	61.75
w drobnych	62.50

Tendencja niejednolita.

Akcje w zlocie:

Bank Polski	95.25
Częstocice	35.—
Ostrowiec	18.75
Starachowice	31.75

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.00.

Ciepłe trykoty damskie, męskie, dziecięce!
Ciepłe pończochy, ciepłe skarpety, ciepłe rękawiczki.
 Wszelkie towary, nawet najtańsze, są w pierwszym (I) gatunku. W żadnym wypadku nie prowadzę drugich (II) gatunków lub towarów wybrakowanych.
STEFAN KAŁAMAJSKI

23. ROZMAITE
Futra wytworne eleganckie
 ceny niskie, wykonane tylko u **Marjana Pławińskiego** Poznań, plac Nowomiejski 6a. Rok założenia 1910. Reperacje i przeróbki. Pr 6 503-57,52



Czeladniczka
 krawiecka z ukończoną Przemysłowiczką, dobre świadectwa, szuka posady. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 70 888

Młodzieniec
 19 lat. intel. z wyższ. wykształceniem szuka jakiegokolwiek posady. Najchętniej biurowej za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 70 947

Kierownik młynów
 z długoletnią praktyką w wielkich młynach handlowych przeprowadzając samodzielnie prace budowe, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 180

28. ROZRYWKA
Poraz ostatni
 Franciszka Gaal w filmie Papryka „Kino Gong”. p 2 708

Joan Crawford
 Uwielbiana przez wszystkich nieodwołalnie do niedziel trójakt wiarołomstwa **Kinoteatr „Sfinks”** zdg 71 357

7. SPRZEDAŻE

Piekarnię-cukiernię
 istniejąca 30 lat, centrum Poznania, mieszkaniem, autem spowodu podeszłego wieku właściciela sprzedam. Oferty Orodownik Poznań zdg 70 315

Drogerję
 w mieście powiatowem, w Województwie Poznańskim, spowodu objęcia wiekowego przedsiębiorstwa sprzedam zaraz. Cena około 10 000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 329

Skład żelaza
 na Pomorzu sprzedam. Garnizon i gimnazjum na miejscu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 330

Minjatury i sztychy
 sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 098

Skład rzeźniczy
 wszelkimi przynależnościami. — Poznań, głównej ulicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 71 300

12. DO WYNAJĘCIA

Pokój
 kuchnią. Teczowa 8. m. 3. zdg 71 284

15. POKOJŁ UMEBL.

Próżny
 Sw. Wojciech 27-52 zd 71 348

Gabinet
 solid. panu zaraz. Górna Wilda 13 — 13. zdgr 71 275

Elegancki
 dwuosobowy. Kręta 6 — 7. zdg 71 336

22. ZGUBY

Uczciwy znalazca!
 Na schodach poczty zgubiłem kopertę z zawartością zł 500.— które miałem nadać. Proszę zatrzymać sobie znalezione zł 100.— a resztę odesłać do firmy, gdyż po potrąceniu z pensji znajdowałbym się z żoną i dwójkiem dzieci w nędzy. W. Jackowski, urzędnik F-y Mirkowski, Poznań. — zdgr 71 371

Pończochy - skarpety
 dobre tanio tylko w firmie **„Haftoplis”** Stary Rynek 6. (Wiankowska). Pr 6 156-43.01

Znana
 wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość tłumaczy sny Podgórną 13 mieszkanie 10 front. p 2 709

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Posługi
 całodziennę z praniem poszukuje uczciwa dziewczyna. Oferty Kurjer Poznański zdg 71 354

Dziewczyna
 starsza szuka posady w śródmieściu. Dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 973

Inteligentna
 uczciwa szuka posady do pomocy pani w domu i w składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 972

Dziewczyna
 uczciwa, cokolwiek z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 968

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata

na miesiąc grudzień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.00, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówki): słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149